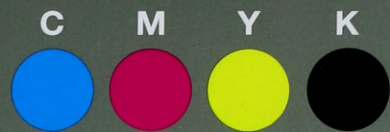
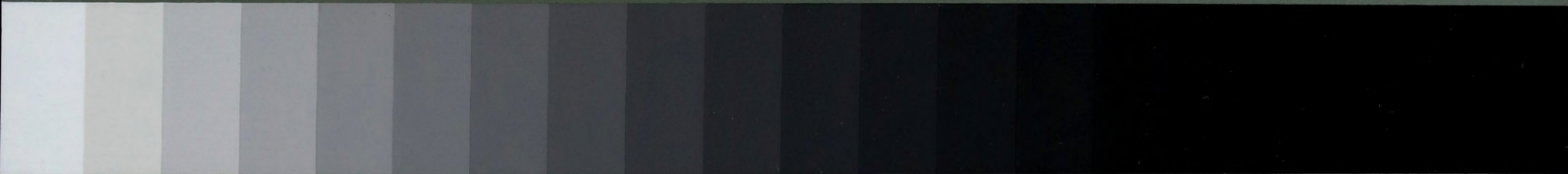


Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



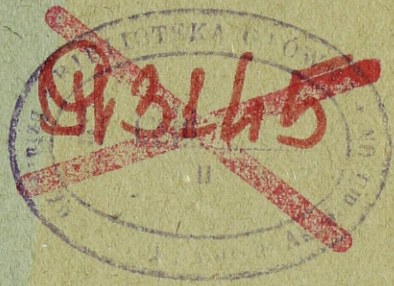
# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH  
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

2-266/S



**JAWNE**  
**ZASTRZEZONE**  
**POUFNE**  
Egz. nr... 1



WNIOSKI  
Z ĆWICZENIA "ORION 90"



60902

WARSZAWA

1991



WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH  
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

**JAWNE**

**ZASTRZEŻONE**

*140206 Anna KOLEK <sup>Wpis</sup>  
Prot. psek. Nr uch. 647  
z dn. 24.02.2006*

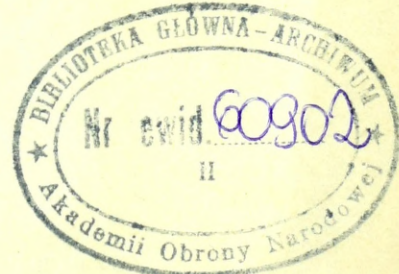
**POUFNE**  
Egz.nr .1.



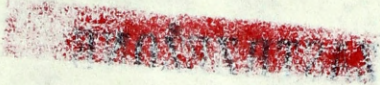
WNIOSKI

Z ĆWICZENIA "ORION-90"

*~~Poddany temu nie ZASTRZEŻONY  
23.04.2003 Jan Kalkowski.~~*



WYDAWCA



ANNA KOLEWA  
ul. ...  
...

AUTORZY OPRACOWANIA:

1. płk dr ~~Michał~~ HUZARSKI
2. płk dr Jacek PAWŁOWSKI
3. płk dr Jerzy ZIELINSKI



W S T Ą P

SPIS TREŚCI

	Strona
WSTĘP .....	3
Rozdział 1. MOŻLIWOŚCI BOJOWE DYWIZJI ZMECHANIZOWANEJ O JEDNOLITEJ STRUKTURZE ORGANIZACYJNEJ W ĆWICZENIU "ORION-90" .....	5
Rozdział 2. ORGANIZOWANIE I WSPÓŁDZIAŁANIE ODDZIAŁÓW WYDZIELONYCH W PASIE PRZESŁANIA-NIA .....	10
Rozdział 3. ORGANIZACJA I PROWADZENIE OBRONY PRZEZ DYWIZJĘ I PUŁK .....	16

## W S T Ę P

Taktyka była zawsze najbardziej zmienną częścią sztuki wojennej. Pojawienie się nowych środków walki lub ich doskonalenie, zmiany w założeniach doktrynalnych lub w strukturach organizacyjnych wojsk powodują w konsekwencji potrzebę korygowania zasad i sposobów przygotowania i prowadzenia działań bojowych.

Tak jest i obecnie w sytuacji formułowania założeń doktryny obronnej RP i restrukturyzacji Sił Zbrojnych. Te czynniki stanowią o potrzebie zmian zarówno w poglądach na rolę i znaczenie obrony, jak również sposobach jej przygotowania i prowadzenia przez związek taktyczny i oddział.

W celu sformułowania zakresu zmian w taktyce związku taktycznego i oddziału przeprowadzone zostało w dniach 12-16.03.90 r. jednostronne ćwiczenie taktyczne z wojskami w ŚOW na temat: "Wybrane problemy działań bojowych dywizji zmechanizowanej o jednolitej strukturze organizacyjnej".

W ćwiczeniu zostały przeprowadzone badania naukowe, które koncentrowały się wokół trzech głównych problemów badawczych:

1. ogólne możliwości bojowe i zasady użycia związku taktycznego i oddziału;
2. działania obronne związku taktycznego i oddziału;
3. działania zaczepne związku taktycznego i oddziału.

Badania właściwe w ćwiczeniu zostały poprzedzone wstępnymi, teoretycznymi badaniami w wyniku których, opracowano hipotezę roboczą i zarysowano ogólne tło dalszych badań. Weryfikacja tak opracowanej hipotezy roboczej stanowiła główną treść badań praktycznych prowadzonych w toku ćwiczenia.

Do sformułowania hipotezy wykorzystano testy symulacyjne różnych wariantów strukturalnych. Również w toku badań wykorzystano programy symulacyjne "MODEL-5".

Badania w ćwiczeniu prowadzone były pod kierownictwem GZBS, a brały w nim udział komórki organizacyjne Szefostw rodzajów wojsk i służb oraz zespół badawczy z ASG WP /grupa taktyczna/.

Efektom pracy zespołu badawczego z ASG WP są wnioski w zakresie:

- możliwości bojowych dywizji zmechanizowanej;
- organizacji i prowadzenia działań przez oddziały wydzielone w pasie przesłaniania;
- organizacji i prowadzenia obrony przez dywizję i pułk.

Szczegółowe wnioski zostały przedstawione w poszczególnych rozdziałach niniejszego opracowania, nie mniej jednak można sformułować kilka ogólnych. Oto one:

- nastąpiło zmniejszenie możliwości bojowych dywizji w wyniku czego nastąpiło zubożenie taktyki na tym szczeblu;
- zwiększone możliwości bojowe oddziału jak i większe możliwości tworzenia ugrupowania bojowego sprawiają, że na tym szczeblu dowodzenia dowódca może wykazać się inicjatywą, pomysłowością i wielowariantowością rozwiązań decyzyjnych.

## Rozdział 1. MOŻLIWOŚCI BOJOWE DYWIZJI ZMECHANIZOWANEJ O JEDNOLITEJ STRUKTURZE ORGANIZACYJNEJ W ĆWICZENIU "ORION-90"

Praktyczne działania potwierdziły słuszność przyjęcia ogólnej koncepcji organizacji DZ-89. Zmniejszenie potencjału bojowego dywizji rekompensują większe możliwości manewrowe oraz wyraźne podwyższenie gotowości do szybkiego reagowania na zmienność sytuacji na współczesnym - dynamicznym polu walki.

Przestał istnieć dylemat dowódcy - który z pułków wydzielić do pierwszego, a który do drugiego rzutu? który jest bardziej predysponowany do działań zaczepnych, a który do działań obronnych? Innymi słowy mówiąc - zmiany organizacyjne zbliżyły dywizję do uniwersalności jej użycia.

W decyzjach dowódców dywizji zauważyć można próby zastąpienia czwartego pułku rozwiązaniami w ramach posiadanych sił.

Przykładem tego może być wydzielenie batalionu rozpoznawczego do walki w pasie przesłaniania /wariant dotychczas nie stosowany/.

Również potwierdza się ogólna uniwersalność użycia pułku zmechanizowanego o nowej strukturze. Zgrupowania batalionowe stają się podstawowym elementem kalkulacji taktycznych przy podejmowaniu decyzji również na szczeblu dywizji.

Jako zasadę i konieczność przyjmuje się przydzielanie do batalionów czołgów pododdziałów na BWP i do batalionów zmechanizowanych pododdziałów czołgów. Wynika to z potrzeby pokrycia ogniem na wprost odległości do 4 km od linii styczności wojsk.

Realizacja każdej decyzji podporządkowania pododdziału wymaga wykonania szeregu czynności organizacyjnych. Stąd, aby usprawnić

proces decyzyjny, racjonalność i efektywność wykorzystania posiadanych sił, można na szczeblu pułku dokonać zmian organizacyjnych w ramach istniejących struktur. Wydaje się, iż w ramach poszukiwań lepszych rozwiązań można zbadać efektywność następującego wariantu organizacyjnego pułku zmechanizowanego:

- mieszany brzmot /dwie kzmot i jedna kcz/;
- mieszany bcz /dwie kcz i jedna kzmot/;
- bzmot /trzy kzmot/;
- bcz /trzy kcz/.

W przedstawionym wariancie użycie dwóch mieszanych batalionów miałyby najszersze zastosowanie. Batalion zmotoryzowany przeznaczony byłby głównie do desantów taktycznych, grup desantowo-szturmowych, czy też do innych działań w trudnym terenie /np. wykorzystywanie waloru pływania BWP/. Natomiast batalion czołgów przygotowywać głównie do dynamicznych zwrotów zaczepnych. Za takim rozwiązaniem przemawia wymóg specjalizacji na niższych szczeblach, który w przyszłości może sukcesywnie wzrastać.

Prognozując doskonalenie struktur organizacyjnych dywizji, w pierwszej kolejności uwzględnić należy założenie hipotetyczne, iż najpilniejszą potrzebą jest stworzenie możliwości samodzielnego działania dywizji w wymiarze lądowo-powietrznym. W przyszłości dywizja musi mieć w swym składzie śmigłowce bojowe i transportowe.

W przyszłych działaniach, z częstym stosowaniem różnej wielkości desantów, grup desantowo-szturmowych, grup specjalnych, rajdów itp., śmigłowiec będzie nieodzownym środkiem walki i transportu.

Przechodząc do omówienia działań obronnych, na wstępie zauważyć można, że ogólne założenia teoretyczne pokrywają się w praktyce. O miejscu dywizji w ugrupowaniu operacyjnym armii nie decyduje już jej organizacja a uwarunkowania czasowo-przestrzenne i ekonomia sił.

Istotnym elementem przygotowania obrony jest zajmowanie pasa i rejonów obrony oddziałów i pododdziałów. Sprawdzony został wariant realizacji tego zamierzenia po uprzednim wyprowadzeniu wojsk do rejonów alarmowych w połączeniu z przegrupowaniem części sił transportem kolejowym. W tym epizodzie działań zarysowuje się również potrzeba usamodzielniania zgrupowań batalionowych. Zdobyte doświadczenia wykazały, iż w celu płynnego wprowadzania wojsk na pozycje obronne nieodzowne są wcześniej prowadzone rekonesanse do szczebla plutonu włącznie.

Można zauważyć też wariant wcześniejszego /w okresie pokoju/ planowania i rozbudowy inżynieryjnej obrony dostosowując się do aktualnych możliwości i warunków terenowych.

Potwierdza się teza, iż w obronie stałej o szerokości pasa obrony dywizji decydowała będzie głównie ilość batalionów wydzielanych do obsadzenia pierwszej pozycji przyjmując średnio 5 km na batalion. Jednocześnie duży nacisk kładzie się na to, aby do tego problemu nie podchodzić szablonowo. Bardzo dokładnie oceniany jest teren i od tego uzależnia się w dużej mierze zadania na szczeblu pododdziału /pluton, kompania/. W sposób jednoznaczny określa się rejon terenu pasywnego, które nie są obsadzone przez wojska a czyni się tam inne "zabiegi" osłonowo-obronne.

Szerokość pasa obrony dywizji wynosi średnio 30 lub mniej kilometrów.

O głębokości obrony dywizji decyduje przede wszystkim ilość pozycji. Zauważalna jest tendencja do zmniejszania głębokości pozycji do ok. 2 km. Również odległości między pozycjami w rejonach obrony pułków jest często mniejsza i na niektórych odcinkach wynosi 1-2 km. Natomiast odległości między drugą a trzecią pozycją /między pułkiem pierwszego i drugiego rzutu/ są z zasady większe i sięgają 4-6 km. Średnia głębokość ugrupowania bojowego dywizji mieści się w przedzia-

le 20-25 km z tendencją do spłykania.

Nowa struktura organizacyjna dywizji predysponuje ją do obronnych działań manewrowych. Zadania nakazujące dywizji przygotowanie i prowadzenie obrony manewrowej będą najczęściej wynikały z celów operacyjnych. Zorganizowane i zamierzone przenoszenie głównego wysiłku obrony w głąb ugrupowania bojowego dywizji będzie przeważnie służyło tworzeniu warunków do wykonania skrzydłowego przeciwuderzenia dywizją drugiego rzutu armii.

W obronie manewrowej można przyjmować różne koncepcje jej rozegrania. Sprawdzonej metodą jest opóźnianie natarcia przeciwnika poprzez obronę w oparciu o kolejne dogodne rubieże terenowe przy wykorzystaniu rozbudowanych pozycji obronnych w połączeniu ze zwrotami zaczepnymi.

Można przyjąć też wariant polegający na założeniu skupienia głównego wysiłku obrony w oparciu o czwartą pozycję, gdzie dążyć do ostatecznego załamania natarcia przeciwnika. Na podejściach można organizować pas przesłaniania siłami OW w składzie batalionu rozpoznawczego z bzmot. W rozbudowanych batalionowych rejonach obrony pozostawić siły do kompanii w każdym z zadaniem pozorowania pełnych elementów ugrupowania obronnego oraz opóźniania natarcia przeciwnika. Manewr wojsk między pozycjami łączyć z działalnością ogniową artylerii samobieżnej, którą włączać do odwodów przeciwpancernych i wykorzystywać również do strzelania na wprost /wariant do tej pory nie stosowany/.

Wycofanie zasadniczych sił w rejon czwartej pozycji winno odbywać się skrycie, najlepiej pod osłoną nocy. Ostatecznie, w głębi dywizja może przyjąć jednorzutowe ugrupowanie z odwodem.

W odniesieniu do działań zaczepnych również potwierdza się założenie hipotetyczne, iż wprowadzenie nowej organizacji dywizji nie

zmieni w sposób poglądów na natarcie.

Przełamanie obrony przeciwnika prowadzone jest w sposób klasyczny w sztykach mieszanych czołgów i BWP.

W związku z ciągłym niedostatkiem środków strzelających na wprost przyjmuje się jako zasadę rozwijanie odvodu przeciwpancernego na rubieży ataku co może utrudnić powtórne jego użycie do walki z kontratakującym przeciwnikiem.

Oddział rajdowy może skutecznie działać po wprowadzeniu go na kilka godzin przed rozpoczęciem natarcia i po wykonaniu typowych dla tego elementu zadań połączyć się z okrążonymi siłami wojsk własnych.

## Rozdział 2. ORGANIZOWANIE I DZIAŁANIE ODDZIAŁÓW WYDZIELONYCH W PASIE PRZESŁANIANIA

Wyniki badań z ćwiczenia "ORION-90" wskazują, iż dywizja zmechanizowana o nowej strukturze organizacyjnej przechodząca do obrony w pierwszym rzucie operacyjnym armii bez styczności z przeciwnikiem, może przygotowywać pas przesłaniania, a jej pierwszorzutowe pułki pozycję przednią. Głębokość pasa może wynosić do 15 km /10-15 km/, pozycji przedniej 6-8 km.

Pas ten należy organizować w celu: wczesnego rozpoznania sił i środków przeciwnika oraz kierunku i charakteru jego działań, zmuszenia go do wcześniejszego rozwinięcia sił głównych, a także zadania mu strat jeszcze przed podejściem do przedniego skraju obrony. Nie należy wykluczać /w szczególnych sytuacjach/ organizowania pasa przesłaniania w obronie w styczności z przeciwnikiem, a wówczas celami również będą: wprowadzenie przeciwnika w błąd co do rzeczywistej struktury pasa /rejonu/ obrony, zyskania czasu na jej przygotowanie oraz zmuszenie przeciwnika do prowadzenia działań w niedogodnym dla niego kierunku /kierunkach/.

Wnioski z badań potwierdziły, że nowa struktura i wyposażenie dywizji nie wpływają zasadniczo na zmianę potrzeb i celów organizacji pasa przesłaniania /pozycji przedniej/. Jednak zmieniające się warunki operacyjne i taktyczne, w jakich może działać dywizja, powodują systematyczny wzrost roli pasa przesłaniania i przewartościowania realizowanych celów.

Na takie podejście do realizacji celów organizowanego pasa przesłaniania ma wpływ między innymi i to, iż nacierający dysponuje coraz większymi możliwościami wykrycia systemu obrony. Stąd też

realizacja zadań w pasie przesłaniania powinna polegać przede wszystkim na opóźnianiu i zdeorganizowaniu jego podejścia do przedniego skraju obrony, a co za tym idzie pododdziały, które będą realizowały te zadania muszą dysponować odpowiednią siłą ognia. Rzutuje to na skład oddziałów wydzielonych przewidzianych do prowadzenia walki w pasie przesłaniania.

Badania potwierdziły, że przyjmowana dotychczas możliwość wysyłania w pas przesłaniania sił oddziału wydzielonego w składzie pułku, przy obecnej strukturze organizacyjnej jest niewskazana. Oznacza bowiem wydzielenie do pasa przesłaniania  $1/3$  podstawowej siły bojowej dywizji. Z kolei straty jakie pułk ten może ponieść podczas działań w pasie przesłaniania stawiają pod znakiem zapytania możliwość jego wykorzystania podczas walki w głębi obrony dywizji, zwłaszcza w obronie 3-4 pozycji obrony. Nie należy jednak wykluczać organizowania OW w sile pułku w czasie organizowania obrony na rubieżach operacyjnych w głębi, gdzie przygotowuje się pas obrony na głębokość 2-3 pozycji.

Jako podstawowe siły w dywizji pierwszego rzutu operacyjnego, które mogą prowadzić walkę w pasie przesłaniania należy widzieć oddziały wydzielone w sile wzmocnionych batalionów zmotoryzowanych i czołgów z pułku drugiego rzutu dywizji.

Ćwiczenie "ORION-90" prowadzone w terenie lesistym dowiodło, iż w warunkach w których przeciwnik jest zmuszony przegrupowywać się tylko po istniejącej drożni, kiedy ruch jego jest mocno skanalizowany celowym jest do pasa przesłaniania wydzielać wzmocnione kompanie zmotoryzowane i czołgów.

Dywizja wydzielając do działań w pasie przesłaniania 1-2 wzmocnione bataliony zmotoryzowane lub czołgów, nie jest w stanie obsadzić go w całej szerokości pasa obrony /30-45 km/. Należy więc na

kierunkach pomocniczych uderzeń wykonywanych przez przeciwnika organizować pozycję przednią. Czyli nie jak dotychczas alternatywnie pas przesłaniania lub pozycja przednia lecz na spodziewanych kierunkach /kierunku/ głównego uderzenia przeciwnika w pasie obrony dywizji pas przesłaniania na pomocniczym zaś pozycja przednia.

Do obrony na pozycji przedniej wydzielać z batalionów drugorzutowych pułków pierwszego rzutu wzmocnione kompanie zmotoryzowane lub czołgów z niezbędnymi środkami wzmocnienia.

Analiza możliwości wydzielenia sił i środków do pasa przesłaniania w istotny sposób rzutuje na jego głębokość. Mając na uwadze to, iż w pasie przesłaniania dywizji mogą działać siły wzmocnionych batalionów i kompanii, stąd też jego głębokość nie może być większa niż 15 km.

Głębszy pas - do 40 km winien mieć charakter operacyjny i do działania w nim należy wyznaczać siły wzmocnionych pułków i dywizji z drugich rzutów /odwodów/ armii i frontu.

Z wyników badań na uwagę zasługuje nowatorskie podejście do problemu obsadzenia pasa przesłaniania i wykorzystania do tego celu batalionu rozpoznawczego. Słusznym jest wprowadzenie w obszar pasa przesłaniania niektórych elementów rozpoznawczych, które dalej, po rozpoczęciu ataku przez przeciwnika będą działały w jego ugrupowaniu. Siły te jednak nie mogą wdawać się w walkę z racji ich słabego uzbrojenia i wyposażenia np. Kompania rozpoznawcza na BRDM. Jedynym pododdziałem, który może prowadzić walkę i dysponuje odpowiednią siłą ognia jest kompania rozpoznawcza wyposażona w BWP. Należy tu jednak podkreślić, że ten jedyny pododdział batalionu rozpoznawczego o znacznej manewrowości i sile ognia może zostać rozбитo już w pierwszej fazie działań. Użycie batalionu rozpoznawczego ~~z~~ do

bojowy.

działań w pasie przesłaniania byłoby możliwe po znacznym jego wzmocnieniu w pododdziały wyposażone w BWP, czołgi, środki przeciwpancerne itp. /pełna struktura organizacyjna rppanc w armii USA/.

Na podkreślenie zasługuje również i to, że wówczas kiedy do pasa przesłaniania zostaną wydzielone siły dwóch batalionów z pułku drugiego rzutu, pod znakiem zapytania staje możliwość organizowania czwartej pozycji obrony. Wycofujące się w toku działań na kolejne pozycje opóźniania i przekraczające własne ugrupowanie bataliony /kompanie/ z pasa przesłaniania mogą ponieść znaczne straty, głównie od lotnictwa taktycznego i śmigłowców. Ich ponowne użycie w składzie pułku drugorzutowego staje pod dużym znakiem zapytania. Rzutuje to również na możliwość wykonania kontrataku przez pułk drugorzutowy.

Potwierdza się również w praktyce teza, że skład OW i ich siła będzie zależała od stopnia gotowości obrony na pierwszym pasie w chwili podchodzenia przeciwnika. Jeżeli siły przeznaczone do obrony pierwszego pasa są gotowe do odparcia uderzenia przeciwnika, wówczas OW może być stosunkowo słabszy. Z kolei struktura organizacyjna dywizji i pułku stwarza korzystniejsze warunki do organizowania oddziałów wydzielonych o mieszanym składzie /pododdziały zmotoryzowane i czołgów/.

Wnioski z badań dowodzą, że stosownie do specyfiki zadań i warunków ich wykonywania w pasie przesłaniania do OW winno się wyznaczać siły wysoce manewrowe o dużych możliwościach prowadzenia samodzielnej walki, zwłaszcza ogniowej. Takie wymagania spełniają zarówno bataliony /kompanie/ zmotoryzowane jak i bataliony /kompanie/ czołgów, a jeszcze lepiej mieszane zgrupowania taktyczne /bojowe/ wzmocnione innymi siłami i środkami zapewniającymi większą wszechstronność bojową.

Struktura organizacyjna, jak i wyposażenie dywizji umożliwiają odpowiednie wzmocnienie i usamodzielnienie OW działających w pasie przesłania.

Dla stworzenia OW na bazie mieszanych zgrupowań bojowych celowe jest wzmocnienie batalionu czołgów kompanią zmotoryzowaną na BWP, a batalionu zmotoryzowanego kompanią czołgów. Z punktu widzenia siły ognia jednego, jak i drugiego pododdziału nie jest to warunek konieczny, ale mając na uwadze specyfikę działania w pasie przesłania takie rozwiązanie wydaje się być taktycznie opłacalne. Innym wzmocnieniem OW w sile batalionu mogą być: bateria artylerii samobieżnej "GOZDZIK", bateria /pluton/ przeciwlotnicza, pluton /drużyna/ saperów, drużyna rozpoznania skażeń.

Ćwiczenie potwierdziło również, że oddziały wydzielone wyznaczone do wykonywania zadań w pasie przesłania dywizji pierwszorzędowej walczą na szerokim froncie do 30 km. Warunkom tym musi być podporządkowane ich ugrupowanie bojowe. Ograniczoną ilość wojsk trzeba rozmieścić tak, aby możliwe było czasowe podjęcie walki z nacierającym przeciwnikiem, a przynajmniej na najważniejszym kierunku.

Dlatego najcelowszym jest dzielenie ugrupowania OW na usamodzielnione grupy zdolne do działania na poszczególnych kierunkach.

Na kierunku skupienia głównego wysiłku, na którym spodziewane jest główne uderzenie przeciwnika, winny prowadzić działania opóźniające trzy grupy wzajemnie się wspierające i ubezpieczając odchodzenie na kolejne pozycje opóźniania. Główną siłę /trzon/ takiej grupy w przypadku batalionu stanowić będą siły kompanii, a kiedy będzie to kompania - plutony. Znaczna szerokość pasa działania OW nie pozwala na ciągłą rozbudowę pozycji, dlatego też każda z nich musi się składać z oddzielnych punktów oporu.

Wnioski z działań wojennych, wielu ćwiczeń, potwierdzone również w ćwiczeniu "ORION-90", jednoznacznie dowodzą, że ugrupowanie sił

i środków przeznaczonych do działania w pasie przesłaniania powinno być bardzo elastyczne i wysoce manewrowe.

Obecna struktura organizacyjna pułku zmechanizowanego stwarza lepsze warunki do sprostania tym wymaganiom. Natomiast trudniejsza sytuacja jest w wypadku dywizji. Generalnie można stwierdzić, że cztery podstawowe elementy pułku /bataliony/, a tylko trzy w dywizji /pułki/ stawiają przed jej dowódcą trudniejszą sytuację niż poprzednio.

### Rozdział 3. ORGANIZACJA I PROWADZENIE OBRONY PRZEZ DYWIZJĘ I PUŁK

Celem obrony dywizji i pułku jest udaremnienie lub odparcie natarcia przeciwnika, zadanie mu maksymalnych strat, utrzymanie rejonów przy minimalnych stratach własnych oraz stworzenie warunków do wykonania kontrataku przez drugi rzut. Osiągnięcie powyższego celu obrony w aspekcie zmian struktur organizacyjnych wojsk, wymaga nowego podejścia do zasad jej organizowania i prowadzenia. Wynika to głównie z faktu zmniejszenia ilości pułków w dywizji, z czterech do trzech oraz zmiany jednego batalionu zmechanizowanego na batalion czołgów. Te zmiany wpływają niewątpliwie na możliwości bojowe dywizji i pułku oraz sposoby ich wykorzystania w walce. Zatem należy dokonać zmian w tworzeniu ugrupowania bojowego, sposobach wykorzystania jego elementów, organizacji systemu ognia i rozbudowie inżynierskiej obrony.

Powyższe zmiany odnoszą się zarówno do obrony stałej jak i manewrowej, jakkolwiek wiadomo jest, że inne cele stawiane są przed każdą z wymienionych form obrony.

W obronie stałej istotnym celem jest rozbicie ugrupowania uderzeniowego przeciwnika lub zmuszenie go do zaniechania natarcia przy jednoczesnym utrzymywaniu zajmowanego terytorium. W związku z tym należy przyjąć odpowiednie ugrupowanie bojowe, przygotować inżyniersko broniony pas /rejon/ i stworzyć silną barierę ogniową przed przednim skrajem obrony i w głębi powiązaną z zaporami inżynierskimi i naturalnymi przeszkodami.

Natomiast w obronie manewrowej cel osiąga się przez systematyczne osłabianie zagrupowania przeciwnika, zadawanie mu maksymalnych strat,

uchylanie własnych sił przed zniszczeniem i zyskanie czasu kosztem oddania terenu. W tej obronie podstawową formą są działania opóźniające, manewr i zwroty zaczepne. Punkt ciężkości przesuwany jest na wykonanie szybkich, nieoczekiwanych dla przeciwnika uderzeń ogniowych i zwrotów zaczepnych.

Obrona powinna być trwała i aktywna. Trwałość wskazuje na potrzebę takiego rozmieszczenia sił i środków, które odpowiada celowi walki i zamiarowi jej rozegrania. Aktywność z kolei nakazuje takie ich użycia, które zapewnia pełne wykorzystanie możliwości bojowych w połączeniu z warunkami terenowymi.

Te dwa podstawowe wymagania obrony wskazują na potrzebę zespolenia i racjonalnego wykorzystania wszystkich zaangażowanych w walkę sił i środków w jeden spójny system obrony.

Elementami strukturalnymi systemu obrony są: ugrupowanie bojowe wojsk, system ognia oraz rozbudowa inżynieryjna pasa /rejonu/ obrony.

Dywizja broni pasa obrony, pułk - rejonu obrony.

Szerokość i głębokość pasa /rejonu/ obrony zależy głównie od możliwości bojowych dywizji /pułku/, miejsca w ugrupowaniu operacyjnym /bojowym/, właściwości terenu oraz przewidywanej siły i sposobu działania przeciwnika.

Dywizja będąca w pierwszym rzucie przygotowuje i obsadza 3-4 pozycje, a pułk 1-2 pozycje obronne. Do obsadzenia tych pozycji dywizja posiada trzy jednolite pułki zmechanizowane, co nie stwarza większych możliwości manewru użycia tych sił. W związku z tym należy przyjąć jako wariant zasadniczy taki podział, zgodnie z którym do pierwszego rzutu dywizji wyznacza się dwa pułki, do drugiego - jeden. Uzupełniającym wariantem może być dodatkowe wydzielenie do pierwszego rzutu części sił z pułku drugorzutowego np. do obrony samodzielnego kierunku.

Dysponując trzema pułkami dowódca dywizji powinien dokonać wyboru rejonu skupienia głównego wysiłku obrony. Wybór tego rejonu uzależniony jest w głównej mierze od przewidywanego kierunku natarcia przeciwnika i warunków terenowych.

W ćwiczeniu "ORION-90" ćwicząca dywizja otrzymała do obrony pas szerokości ok. 30 km. W pasie tym rozmieszczone zostały w pierwszym rzucie dwa pułki zmechanizowane, którym wyznaczono dwa różnej szerokości rejonu obrony.

Przewidując wykonanie głównego uderzenia przeciwnika na prawym skrzydle obrony dywizji, na tym skrzydle skupiono główny wysiłek obrony. Zadanie do jego obrony otrzymał 13 pułk zmechanizowany broniący rejonu szerokości 9-10 km.

W tej sytuacji kolejny pułk pierwszego rzutu dywizji otrzymał zadanie do obrony pozostałego pasa obrony dywizji szerokości około 20-21 km.

Takie rozmieszczenie sił dywizji wynikało z oceny działania przeciwnika i warunków terenowych oraz konieczności uzyskania odpowiedniej gęstości sił i środków.

Przyjęto, że gęstość ta powinna być następująca:

- w rejonie głównego wysiłku obrony na 1 km obrony:

	przeciwnik	wojska własne
- czołgi	18,6	12,4
- BWP	19,2	9,3
- wyrzutnie, działa	35,8	12,0
- środki ppanc	54,6	33,7

- w całym pasie obrony na głębokość pułków I rzutu:

- czołgi	8,2	4,13
- BWP	9,6	4,26
- wyrzutnie, działa	8,0	4,6
- środki ppanc	14,4	11,8

- w całym pasie na całą głębokość obrony:

- czołgi	18,6	6,2
- BWP	19,2	6,4
- wyrzutnie, działa	13,8	5,5
- środki ppanc	37,4	20,5

Zgodnie z powyższymi kalkulacjami przyjęto, że natarcie przeciwnika zostanie załamane w oparciu o pierwszą lub drugą pozycję, a ostatecznie o czwartą.

Biorąc pod uwagę możliwości bojowe dywizji o nowej strukturze organizacyjnej należy przyjąć, że może ona skutecznie bronić pasa szerokości około 20-25 km. Szerszy pas obrony dywizji powoduje konieczność wyznaczenie znacznie szerszych rejonów obrony pułkom, co z kolei nie zapewnia uzyskania właściwego stosunku sił i środków.

Kolejny wskaźnik możliwości bojowych dywizji to głębokość pasa obrony.

Głębokość pasa obrony dywizji powinna zapewnić rozbudowę trzech-czterech pozycji obrony, co z kolei wynika z potrzeby potęgowania przeciwdziałania nacierającym wojskom przeciwnika oraz zapewnienia swobodnego rozmieszczenia i manewru drugiego rzutu i odwodów.

Przyjmuje się, że głębokość pasa obrony dywizji powinna wynosić około 20-25 km. W ćwiczeniu natomiast przyjęto głębokość obrony dywizji 37 km, co w znacznym stopniu wynikało z warunków rejonu ćwiczenia /poligon/.

Pierwszą i drugą pozycję obrony obsadzają pułki pierwszego rzutu; trzecią i czwartą - pułk drugiego rzutu. Odległość między pozycjami powinna uniemożliwić prowadzenia artyleryjskiego wsparcia natarcia przeciwnika z tych samych stanowisk ogniowych, ułatwiać manewr własnych sił i wycofanie ich spod uderzenia przeciwnika. Tym warunkom odpowiada odległość między pozycjami 3-5 km.

Ważną rolę w obronie spełniają pozycje ryglowe, które przygotowu-

je się w celu kanalizowania ruchu wojsk przeciwnika, zwłaszcza na kierunku głównego uderzenia. Ich usytuowanie powinno być takie, aby można z nich prowadzić ogień w skrzydła nacierającego przeciwnika.

Doceniając znaczenie pozycji ryglowych w obronie w ćwiczeniu wykonano je między pierwszą a drugą oraz drugą a trzecią pozycją obrony. Spełniały one zarazem rolę rubieży rozwinięcia do kontrataku drugiego rzutu dywizji i pułku.

Drugi rzut dywizji stanowi zazwyczaj pułk zmechanizowany przeznaczony do wykonania kontrataku, walki na rubieżach ogniowych a w razie poniesienia dużych strat - do pogłębiania obrony.

Ze względu na fakt, że pułk ten stanowi o głębokości ugrupowania bojowego dywizji, należy rozważyć najbardziej celowy sposób jego użycia. Należy uświadomić sobie, że użycie do kontrataku spowoduje wyprowadzenie sił z trzeciej i czwartej pozycji. Stąd ewentualne niepowodzenie kontrataku grozi rozcięciem ugrupowania bojowego dywizji. Z drugiej strony, w wypadku włamania przeciwnika w obronę na głębokość pierwszej lub drugiej pozycji przy jednoczesnym biernym oczekiwaniu na atak przeciwnika na trzecią pozycję, istnieje możliwość, że obrońca zostanie pobity częściami. Zatem należy rozstrzygnąć dylemat sposobu użycia drugorzutowego pułku dywizji w obronie.

Powodzenie w kontrataku osiągnąć można wówczas gdy zostaną spełnione określone warunki, takie jak:

1. zatrzymane zostaną odwody przeciwnika na okres wykonywania kontrataku;
2. stworzona zostanie przewaga w siłach i środkach na kierunku wykonania kontrataku;
3. istnieje możliwość zabezpieczenia wykonania kontrataku, w tym m.in. przygotowane drogi manewru, wsparcie artyleryjskie, zabezpieczenie inżynieryjne itp.

Należy zauważyć, że warunki te należy tworzyć zarówno w okresie przygotowania walki jak i jej prowadzenia.

Działania takie zostały podjęte w ćwiczeniu poprzez m.in. odpowiednie rozmieszczenie pułku drugiego rzutu.

Pułk ten został rozmieszczony w rejonie obrony oddalonym od przedniego skraju 15-18 km. Szerokość rejonu obrony pułku 17 km umożliwiła rozmieszczenie w pierwszym rzucie bpzmot i bcz, w drugim rzucie - bcz i bpzmot. Zarówno bataliony pierwszego jak i drugiego rzutu rozmieszczono wzdłuż dróg o przebiegu południkowym. Drogi te wyprowadzały bezpośrednio każdy batalion oddzielnie na rubież kontrataku.

Na uwagę zasługuje fakt, że drogi te w początkowej fazie marszu batalionów oddalone były od siebie około 17 km, w końcowej - 3-4 km co pozwalało na realizację zasady "oddzielnie chodzić, a uderzać razem".

Do wykonania kontrataku przewidziano użycie w pierwszym rzucie bpzmot i bcz, w drugim rzucie - takie same siły. Kontratak drugiego rzutu zaplanowano na dwóch kierunkach. Pierwszy - w rejon głównego wysiłku obrony, drugi kierunek - w rejon obrony pułku na szerokim froncie.

Rubieże kontrataku przewidziano w oparciu o drugą pozycję obrony; każda rubież szerokości do 3 km. Rubieże te mogły spełniać także rolę rubieży ogniowych.

Wydzielenie do kontrataku pułku zmechanizowanego wspartego siłami i środkami dywizji pozwoliło na uzyskanie następującego stosunku sił i środków:

a/ na kierunku głównego wysiłku obrony:

- bp 1:1
- BWP 1,2:1
- czołgi 1:1
- środki ppanc 1:1,2

b/ na drugim kierunku:

- bp 1:1
- BWP 1,2:1
- czołgi 1:1
- środki ppanc 2:1

Stosunek sił i środków zarówno do obrony jak i do kontrataku wskazuje, że możliwości bojowe dywizji o nowej strukturze uległy zmniejszeniu, co z kolei wymaga zmian w wyznaczaniu szerokości i głębokości pasa obrony dywizji.

Nowa struktura organizacyjna pułku stwarza z kolei większe możliwości użycia sił i środków pułku w obronie.

Ze względu na to, że obrona w dalszym ciągu musi być przede wszystkim przeciwpancerna /także i przeciwlotnicza/, istnieje konieczność posiadania na pierwszej pozycji obrony takiej liczby środków przeciwpancernych, które w czasie podejścia przeciwnika do przedniego skraju zapewnią zniszczenie około 50% celów opancerzonych.

Jednym z rozwiązań umożliwiających spełnienie tego wymagania może być tworzenie mieszanych zgrupowań taktycznych na bazie batalionu. Zgrupowania takie można tworzyć przydzielając kompanię czołgów do batalionu zmotoryzowanego lub kompanię piechoty do batalionu czołgów. Podstawową zaletą takiego zgrupowania taktycznego byłoby dysponowanie przez jednego dowódcę /batalionu/ środkami walki o różnych możliwościach bojowych, wzajemnie się uzupełniających /czołgi i BWP/.

W pułku o nowej strukturze organizacyjnej jest możliwość utworzenia do czterech tego typu zgrupowań do obsadzenia pierwszej i drugiej pozycji obrony. Każde zgrupowanie może liczyć około 30 czołgów i BWP, co przy średnich możliwościach niszczenia 2-3 środków opancerzonych przeciwnika stwarza szansę zniszczenia około 60 celów.

Kolejną zaletą zgrupowania taktycznego jest możliwość wykorzystania USCz czołgu do wykonywania stanowisk ogniowych dla BWP. Może to znacznie przyspieszyć wykonanie prac inżynierskich pierwszej kolejności.

W ćwiczeniu "ORION-90" do celów badawczych ugrupowano pułki pierwszego rzutu w następujący sposób.

Pułk broniący głównego wysiłku obrony otrzymał zadanie obrony rejonu szerokości 9 km i głębokości 11 km. Ponieważ na ten rejon przeciwnik miał wykonać główne uderzenie, w pułku utworzono cztery taktyczne zgrupowania. Pierwszej pozycji miały bronić dwa zgrupowania taktyczne: bp /bez kp/ z kcz oraz bcz z kpz. Obronę drugiej pozycji powierzono bp z kcz i bcz bez kcz z kpz.

Zgrupowania taktyczne broniły rejonu obrony szerokości 3-3,5 km i głębokości do 3 km, co pozwoliło na uzyskanie dużej gęstości sił i środków na 1 km frontu obrony np. czołgów - 12,4; BWP - 9,3; środków przeciwpancernych - 33,7.

Samodzielność zgrupowań taktycznych pozwalała na przyjęcie zasady walki okrężnej a nawet walki w okrążeniu w wypadku odcięcia od sił głównych pułku. Założono walkę jednego zgrupowania taktycznego w okrążeniu w rejonie obrony na pierwszej pozycji do czasu odblokowania przez kontratakujące siły dywizji.

Ugrupowania bojowe pułku na drugim kierunku odpowiadało warunkom zadania. Szeroki na 19 km rejon zmuszał do wydzielenia do pierwszego rzutu jak największej liczby batalionów: z jednoczesnym pozostawieniem części sił w odwodzie. Do pierwszego rzutu wyznaczono trzy bataliony w tym jeden czołgów nie tworząc z nich zgrupowań taktycznych. Szerokie rejony obrony batalionów /około 6 km/ wskazywały na potrzebę użycia drugorzutowego batalionu czołgów do kontrataków w wypadku włamania na którymkolwiek kierunku.

Założenia hipotetyczne organizacji obrony przez dywizję i pułk w nowej strukturze organizacyjnej znalazły w przeważającej części odzwierciedlenie w rozwiązaniach zastosowanych w ćwiczeniu. Dotyczy to w szczególności tworzenia ugrupowania bojowego dywizji i pułku oraz prowadzenia walki obronnej.

Praktyka ćwiczeń potwierdziła słusność założenia odnośnie tworzenia zgrupowań taktycznych. W system ognia przeciwpancernego zostały włączone czołgi i BWP w wyniku czego uzyskano zarówno większe nasycenie środków ppanc na 1 km frontu obrony jak i możliwość niszczenia przeciwnika w czasie podejścia i przed przednim skrajem.

Włączenie kpzmot w skład batalionu czołgów pozwoliło także na osłonę skrzydła broniącego się batalionu siłami plzmot przed niespodziewanym atakiem przeciwnika od strony lasu. Ponadto ze składu kpzmot wysłano siły plzmot którywspólnie z plcz tworzył ubezpieczenie bojowe.

Istotne znaczenie wywiera tworzenie zgrupowań taktycznych w zakresie rozbudowy inżynieryjnej. Jak wykazują badania użycie USCz zamontowanego na czołgu do wykonania ukryć dla BWP zmniejszyło o 3 godz. czas potrzebny na te prace. Wykonanie zapasowych stanowisk ogniowych dla BWP pozwoliło zmniejszyć czas na inżynieryjną rozbudowę punktu oporu kompanii o kolejne 3 godz. W sumie uzyskano skrócenie czasu inżynieryjnej rozbudowy kompanijnego punktu oporu o co najmniej 6 godz.

#### Prowadzenie walki obronnej

Walkę z podchodzącymi siłami przeciwnika jako pierwsze podjęły pododdziały wyznaczone do działań w pasie przesłaniania. Ich odejście z przedpola i umożliwienie niszczenia przeciwnika przez pododdziały broniące pierwszej pozycji wymaga sprawnego i zaplanowanego działania. Najkorzystniej, jak wykazują doświadczenia, jest przeprowadzenie wycofujących się pododdziałów przez wyznaczonych przewodników

Najdogodniejszym kierunkiem ich przeprowadzenia są z kolei skrzydła kompanijnych punktów oporu.

W niszczeniu przeciwnika przed przednim skrajem obrony znaczny udział mogą mieć śmigłowce bojowe. Ich użycie z nad własnego ugrupowania może przyczynić się do zmiany stosunku sił w szybkim czasie.

Znaczna efektywność w niszczeniu nacierających czołgów przeciwnika potwierdza się w walce o pierwszą pozycję obrony przez zgrupowanie taktyczne. Dotyczy to w szczególności przeciwdziałania włamaniu się przeciwnika. Manewr czołgów i BWP w szybkim czasie na zagrożony kierunek pozwala na załamanie natarcia przeciwnika i nie dopuszczenie do poszerzenia rejonu włamania. Manewru mogą dokonywać nieznaczne siły od plutonu wzwyż. Wsparcie manewru działaniem śmigłowców bojowych zwiększa jego efekt, bowiem zatrzymanie włamującego się przeciwnika jest jednym z warunków wykonania kontrataku.

Dynamizm walki, szybkie zmiany w sytuacji wskazują na potrzebę odpowiednio wczesnego podjęcia decyzji do kontrataku. Analiza charakteru działania przeciwnika i możliwości bojowych wojsk własnych wskazują, jak miało to miejsce w ćwiczeniu "ORION-90", że decyzję do wykonania kontrataku przez pułk należy podjąć w czasie walki o kompanijne punkty oporu na pierwszej pozycji.

W celu stworzenia korzystnych warunków wykonania kontrataku należy użyć odwodów specjalnych pułku. Ich rozwinięcie nastąpiło w ugrupowaniu bojowym kompanii pierwszego rzutu, gdzie nastąpiło ostateczne załamanie natarcia przeciwnika.

Do kontrataku pułku zmechanizowany wydzielił batalion czołgów, który po rozwinięciu na rubieży szerokości 1 km wykonał uderzenie w skrzydło przeciwnika. Znaczną trudność sprawiło dowódcy pułku zgranie momentu kontrataku z czasem ogniowego przygotowania ataku.

Użycie do kontrataku jednego z batalionów drugiego rzutu pułku nie narusza systemu obrony pułku w wypadku niepowodzenia tego działania. Stąd wynika wniosek, że większa jest celowość wykonywania kontrataku na szczeblu pułku, bowiem nowa struktura organizacyjna zwiększyła jego możliwości bojowe. Odwrotnie ma się to w dywizji, co jednak nie oznacza, że należy odstąpić od kontrataku dywizji.

Użycie drugiego rzutu dywizji do kontrataku powinno mieć miejsce wówczas, gdy istnieje realna szansa na odtworzenie poprzedniego położenia. Przesłanką do takiej oceny jest określenie wielkości włamania się przeciwnika w rejon obrony.

Doświadczenie minionych wojen i wnioski z ćwiczeń wskazują, że rubież kontrataku drugiego rzutu dywizji powinna znajdować się w rejonie drugiej pozycji. W oparciu o tę pozycję należy załamać natarcie przeciwnika i pod jej osłoną rozwinąć siły do kontrataku.

Ważne zagadnienie stanowi ugrupowanie bojowe kontratakującego pułku. Powinny być spełnione dwa podstawowe wymagania. Pierwsze - potrzeba zdecydowanego, silnego uderzenia początkowego; drugie - możliwość przejścia w każdej sytuacji do obrony podczas wykonywania kontrataku.

Z tych względów do pierwszego rzutu można użyć dwa bataliony czołgów wzmocnione piechotą lub bcz i bpzmot. Za takim składem sił pierwszego rzutu przemawia także fakt, że kontratak może rozpoczynać się od boju spotkaniowego.

Do drugiego rzutu pułku należy wówczas wydzielić dwa bataliony zmotoryzowane lub batalion czołgów i batalion zmotoryzowany. Bardziej celowy jest jednak mieszany skład drugiego rzutu, który w miarę rozwijania się kontrataku byłby sukcesywnie wprowadzany do walki. Zapewnia to zarówno potęgowanie siły uderzeniowej jak i możliwość organizowania obrony w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem na

opanowanej rubieży. Bezpośrednia styczność z przeciwnikiem oraz konieczność odparcia natarcia kolejnych odwodów nacierającego przeciwnika, wskazuje na potrzebę tworzenia mieszanych zgrupowań pułku wykonującego kontratak.

W wypadku gdy kontratak nie zostanie wykonany lub nie będzie miał powodzenia walkę obronną należy prowadzić w oparciu o kolejne pozycje obrony. Umiejętne dowodzenia pododdziałami i oddziałami, których opór w połączeniu z ogniem wszystkich posiadanych środków może doprowadzić do ostatecznego załamania natarcia w głębi obrony.

Z tego względu ważnym problemem jest zdolność wojsk do prowadzenia działań bojowych w nocy. Wynika to z potrzeby przeciwstawienia się nacierającemu przeciwnikowi, który dąży do ostatecznego osiągnięcia celów natarcia właśnie przez walkę w nocy.

Dywizja i pułk w nowej strukturze organizacyjnej może prowadzić walkę w nocy, głównie w wyniku zwiększenia ilości pododdziałów zmotoryzowanych. Zostały stworzone warunki do tworzenia samodzielnych zgrupowań taktycznych z pododdziałów piechoty i czołgów.

W ćwiczeniu założono walkę w nocy na czwartej pozycji obrony w celu ostatecznego załamania natarcia przeciwnika. Do walki w nocy wydzielono kpzmot wzmocniony kcz ugrupowany w dwa rzuty; w pierwszym rzucie - dwie kzmot i kcz, w drugim - kzmot. Batalion bronił rejonu obrony szerokości 2 km i głębokości 1,5 km.

Do walki w nocy wykorzystano także bppanc pułku rozwinięta w ugrupowaniu batalionu.

System ognia w nocy przygotowano w ciągu dnia, jako że był to batalion pułku drugiego rzutu. Fakt ten wpłynął istotnie na zwiększenie skuteczności porażenia ogniowego przeciwnika i ostatecznego załamania jego natarcia.

Do oświetlania terenu zamierzano wykorzystać bomby lotnicze, HLZ-500, HLZ-1000, FLG-5000 oraz naboje sygnałowe 26 mm, a także środki nocnego widzenia znajdujące się na wyposażeniu batalionu. Ze względu jednak na niski pułap chmur i gęstą mgłę nie użyto środków lotniczych do oświetlenia terenu. Stosunkowo mało efektywne okazały się stosowane środki oświetlające, z których najskuteczniejsze okazały się 26 mm naboje sygnałowe.

Reasumując nowa struktura organizacyjna dywizji i pułku sprzyja organizowaniu i prowadzeniu walki obronnej.

Istnieje możliwość tworzenia zgrupowań taktycznych posiadających większe możliwości ogniowe, manewrowe a także inżynierskiej rozbudowy terenu.

Wykonano w 5 egz.  
Egz.nr 1-5 - Bibl.AON DZS  
Wyk.Zespół ofic.  
Druk TJ, dnia 1991.01.08  
Nr dz.masz. PF 2/TO

